

(Gazzetta dello Sport - F.Oddi) Można uznać za zamknięty, rozdział Gianluci Scamacci w Romie, praktycznie byłego napastnika zespołu Allievi Nazionali, który dwa dni temu wznowił treningi po feriach.

Chłopak, przybliżany w ostatnich tygodniach do klubów angielskich (Liverpool, Southampton) i nie tylko (PSV Eindhoven) nie pojawił się w klubie, bez wyjaśnień dla kierownictwa. 1 stycznia skończył 16 lat i może teraz podpisać pierwszy profesjonalny kontrakt. Nie robi tego z Romą, mimo prób Sabatiniego, który nie chciał stracić napastnika kadry Under 17. Niewiele można było zrobić: kolegom dał już do zrozumienia, że nie zostanie, jutro opuści Rome, niebawem powinien uchylić rąbka tajemnicy odnośnie swojego nowego przeznaczenia.

Autor: abruzzo